Zał. Nr 1 Uwagi do planu ochrony Karkonoskiego Parku Narodowego

W propozycji planu ochrony Karkonoskiego Parku Narodowego, w punktach dotyczących wprowadzenia ograniczeń dostępu dla turystów z psami, znalazło się sporo rzeczy nielogicznych lub wręcz absurdalnych i te chciałbym tutaj wypunktować. Będę się odnosić stosując numerację szlaków z propozycji rozporządzenia ze stron 142 do 146, ale najpierw dam krótki opis ogólnego wrażenia idąc od zachodu. Początek ok, jest wejście czerwonym szlakiem ze Szklarskiej Poręby koło Wodospadu Kamieńczyka na Szrenicę, dalej granicą aż do zejścia (cały czas czerwonym) przez Kocioł Łomniczki do Orlinka (Karpacz Biały Jar). Jest też możliwość kontynuowania trasy przez Śnieżkę, aż do Przełęczy Okraj. Po drodze mamy możliwość następujących zejść: z Rozdroża pod Wielkim Szyszakiem do Michałowic, z Równi Pod Śnieżką do Samotni (ale dalej nie ma możliwości wyjścia z terenu KPN znakowaną trasą poprzez wyłączenie odcinka szlaku), z Domu Śląskiego do wyciągu na Kopie (ale jak zjechać z psem wyciągiem i czy jest to w ogóle dopuszczalne) lub wcześniej wymienionego Orlinka, z Sowiej Przełęczy do Karpacza oraz z Przełęczy Okraj do Kowarskiej Przełęczy, co w ogóle nie jest w planie ujęte, bo jest poza terenem parku. W kolejnych wpisach uwagi do poszczególnych tras wraz z krótkim uzasadnieniem.

Punkt 8) Śląska Droga, możliwość wprowadzenia psa na odcinku na odcinku Kopa - Dom Śląski. A co z odcinkiem Kopa - Karpacz? Czy pies zdaniem autorów planu ma zjechać wyciągiem krzesełkowym, że tak autorzy planu założyli? Moja opinia jest taka, że należy udostępnić całość, albo wcale.

Punkt 11) Czeska ścieżka. Udostępnienie tylko dolnej części, bez możliwości dojścia do Schroniska Pod Łabskim Szczytem jest absurdalne i niczemu nie służy. Jak to sobie KPN wyobraża? Do granicy parku i z powrotem? Nikt nie będzie z tej możliwości korzystał. Należałoby umożliwić dojście do schroniska.

Punkt 16) Chyba największy absurd, czyli wyłączenie odcinka Kozi Mostek - Samotnia. Tutaj bezwzględnie tego wyłączenia być nie powinno, aby można było dojść z Karpacza od Świątyni Wang na Równię pod Śnieżką.

Punkt 21) Szlak zielony Szklarska Poręba - Wodospad Szklarki. Całkowicie dla mnie niezrozumiałe. Szlak biegnie tuż przy głównej drodze nr 3 (E65), więc pies tam mniej niepokoi zwierzynę niż ruch samochodowy. W dodatku to jest najlepsze dojście ze Szklarskiej Poręby do Wodospadu. Wyłączenie tego szlaku jest całkowicie niezrozumiałe.

Punkt 24) Szlak zielony na odcinku Hala Szrenicka - Rozdroże Pod Wielkim Szyszakiem. Chyba najpiękniejszy szlak karkonoski, który powinien być dostępny dla wszystkich. A przynajmniej zostawiłbym możliwość przejścia od Schroniska Pod Łabskim Szczytem do Rozdroża pod Wielkim Szyszakiem koło Śnieżnych Stawków. Tym bardziej, że z Rozdroża zgodnie z planem można zejść do Michałowic.

Punkt 27) Starą Drogą ze Szklarskiej Poręby przez Schronisko Pod Łabskim Szczytem do stacji przekaźnikowej TV (Czarcia Ambona). Byłby to doskonały łącznik i zejście do Szklarskiej Poręby. Jeżeli nie będzie takiej możliwości to nie ma szans, aby wyjść ze Szklarskiej Poręby i do niej wrócić, tylko trzeba iść minimum granicą do Przełęczy pod Śmielcem, a stamtąd do Michałowic. Z kolei z Michałowic to już nie wiem jak się dostać do Szklarskiej Poręby, skoro zielony szlak przy Wodospadzie Szklarki też jest wyłączony (najkrótsza droga), patrz punkt 21). Uważam, że ze Szklarskiej Poręby powinny być dwie możliwości dojścia do granicy. Tylko jedna czerwonym szlakiem przy Wodospadzie Kamieńczyka to stanowczo za mało jak na tak duży ośrodek turystyczny.

Punkt 29) Polana - Pielgrzymy - Słonecznik. To byłoby doskonałe zejście ze szlaku granicznego do Karpacza i na odwrót. Nie rozumiem czemu ten odcinek miałby zostać wyłączony.

Punkt 31) Tylko poddaję pod rozwagę jako alternatywne zejście ze szlaku Orłowicza do Karpacza. Ze wszystkich uwag tą proszę potraktować jako najmniej istotną.

Punkt 32) Budniki - Skalny Stół. Bardzo krótki odcinek (około 900 m przez teren KPN), a daje możliwość zejścia do Kowar, które są w planie całkowicie dyskryminowane, gdyż nie ma żadnej możliwości wejścia z psem z Kowar na szlak graniczny. Bezwzględnie taka możliwość być powinna.

Punkt 33) Przełęcz Okraj - Kowary. Uwaga jak wyżej, a dodatkowo ten szlak prowadzi poza terenem KPN (za wyjątkiem odcinka 221 m przy samej przełęczy), więc wyłączenie tego szlaku jest dla mnie bardzo dziwną decyzją. Tym bardziej, że blisko szlaku znajduje się kopalnia uranu Podgórze, którą z psem można zwiedzać.

Karkonoski Park Narodowy stoi na stanowisku, że udostępnienie części szlaków to kompromis, ale to co proponuje, to nie jest kompromis tylko minimalizm. Plan udostępnia szlak graniczny (dostępny i tak od strony czeskiej) i tylko cztery szlaki, którymi można na niego dojść, tzn. czerwony przy Kamieńczyku na Szrenicę, niebieski z Michałowic na Przełęcz pod Śmielcem, czerwony z Karpacza Biały Jar na Przełęcz pod Śnieżką oraz czarny z Wilczej Poręby na Sowią Przełęcz. Do tego dochodzi szlak z Przełęczy Okraj na Przełęcz Kowarską poza terenem KPN. Aby wyjść na szlak graniczny i zejść z  niego inną drogą zostaną stworzone bardzo długie odcinki, które pozwolę sobie w kolejnych czterech punktach omówić i na koniec zrobić podsumowanie.

1. Szklarska Poręba - Szrenica - Przełęcz Pod Śmielcem - Michałowice - Szklarska Poręba (zielonym szlakiem, który również ma być zamknięty) to 38 pkt GOT w tą stronę (w przeciwną 36), na które składa się **25 km trasy i 1300 m podejść** **(1100 m w drugą stronę);**
2. Michałowice - Przełęcz pod Śmielcem - Przełęcz pod Śnieżką (bez zdobywania Śnieżki) - Karpacz Biały Jar (nie licząc powrotu do Michałowic) to 41 pkt GOT (z powrotem 44 pkt), czyli **33 km trasy i 800 m podejść (w drugą stronę 1100 m);**
3. Karpacz Biały Jar - Śnieżka - Sowia Przełęcz - Wilcza Poręba - Karpacz Biały Jar to 27 pkt GOT (29 pkt), czyli **18 km trasy i 900 m podejść (1100 m)**. To jedyna rozsądna trasa w propozycji, która nie byłaby zbyt obciążająca dla psów i ich przewodników;
4. Wilcza Poręba - Sowia Przełęcz - Przełęcz Okraj - Przełęcz Kowarska - Podgórze - Wilcza Poręba to 34 pkt GOT (30), czyli **24 km trasy i 1000 m podejść (600 m).**

Pragnę zwrócić uwagę na fakt, że regulamin GOT (Górska Odznaka Turystyczna) dopuszcza dla turystów zdobycie maksymalnie 50 pkt GOT dziennie, ale zapewniam, że nawet dla człowieka to jest dużo. Osobiście uważam, że nie powinno się przekraczać 40 (a zwłaszcza, gdy już nie jest się młodym lub w doskonałej formie fizycznej). Dla psa zaproponowane powyżej obciążenia (a są to przejścia najkrótszymi możliwymi drogami) są również duże, a dla niektórych wręcz niemożliwe do pokonania. Sytuacja komplikuje się w upalne dni, gdy pies szybciej się męczy. Może nie dać rady. Ja doskonale rozumiem intencje pomysłodawców, ale nie wolno zasłaniając się troską o jedne zwierzęta robić krzywdy innym. No i nie muszę chyba dodawać, że takie trasy ponad 40 pkt GOT dziennie dla ludzi też mogą stanowić barierę nie do pokonania. Dlatego też podtrzymuję swoje stanowisko, że powinno być dostępnych więcej szlaków łącznikowych ze szlakiem granicznym, tj. Starą Drogą ze Szklarskiej Poręby na Czarcią Ambonę, nie wolno zamykać odcinka Kozi Mostek - Samotnia, rozstrzygnąć co z odcinkiem Kopa - Karpacz, bo pies wyciągiem nie pojedzie, bezwzględnie otworzyć szlak Budniki - Skalny Stół, bo to tylko około 900 m przez teren KPN, a istotnie skraca trasę i bezwzględnie szlak Przełęcz Okraj - Kowary, bo to tylko 221 m (do przejścia w 2-3 minuty, co to za sens zamykania takiego odcinka!), bo to również istotnie skraca trasę. I osobista prośba o kawałek Ścieżki nad Reglami do Śnieżnych Stawków.

Ponadto należy pamiętać, że zmuszając ludzi i psy na obciążenia przekraczające ich możliwości KPN (czyli właściwie Skarb Państwa) naraża się na wysokie koszty odszkodowawcze w procesach sądowych, gdyby doszło do tragedii, co samo w sobie nie służy nikomu.